

PIERWSZO-
SZEDNY. „OAZA” KINÓ (gm. hotelu
TEATR Europejski.)

DZIŚ

AMOR i Ska.

Zjazd biskupów, a wojsko polskie.

Dąbrowiecka „Gazeta Polska” donosi z Warszawy. Jak się z wiarygodnego źródła dowiadujemy, na zjeździe biskupów poruszono między innymi sprawę tworzenia armii polskiej.

Nad kwestją tą wywiązała się dłuższa dyskusja. Zjazd wyraził opinię, iż formowanie wojska polskiego jest rzeczą pierwszorzędnej wagi i że duchowieństwo polskie powinno być czynnie i odpowiedzialnie w tej akcji wystąpić.

Kompetencje KOMISARZY RADY STANU.

Z Warszawy donoszą: Jedną z najpoważniejszych spraw, nad którą obradować będzie Zjazd Krajowy w Warszawie, jest mianowanie Komisarzy Stanu w całym kraju oraz okre-

ślenie ich zakresu działania i obowiązków.

Odnosnie do kompetencji Komisarzy istnieje projekt, wypracowany przez Radę Stanu, według którego zadaniem Komisarza ma być:

- pośredniczenie między Radą Stanu a ludnością;
- utrzymywanie kontaktu z władzami okupacyjnymi;
- informowanie Rady Stanu o potrzebach ludności;
- wykonywanie rozkazów i zleceń Rady Stanu;
- współdziałanie z organami zaciągu do wojska polskiego;

Komisarze Rady Stanu otrzymać mają daleko idące kompetencje. W ten sposób staną się oni przedstawicielami rządu polskiego wobec ludności i władz okupacyjnych.

Stąd płynie obowiązek ludności zachowania pełnego zaufania wobec Komisarzy Rady Stanu, jako rzeczników ich potrzeb a organów rządu polskiego, o obowiązek zwracania się do nich we wszelkich sprawach, jako do naszych organów państwowych.

Nowe szczegóły wybuchu rosyjskiej rewolucji.

Rozruchy ludowe. Rozwój wypadków opisuje korespondent stocholmski „Vossische Zeitung”, Max Teodor Behnman, na podstawie otrzymanych przez Haparandę wiadomości, w następujący sposób:

We czwartek rano (8 bm.) kilkadziesiąt tysięcy robotników w fabrykach przemysłu wojennego zastrajkowało. Po południu tegoż dnia na domach w dzielnicach robotniczych pojawiły się afisze, podpisane przez dwóch przywódców robotniczej grupy petersburskiego wojenno-przemysłowego komitetu Ostapienka i Anossowskiego, wzywające robotników do podjęcia pracy i kończące się okrzykiem „Ojczyzna w niebezpieczeństwie”!

Jaki skutek miała odezwa, nie wiadomo. Ale nazajutrz rano, t. j. piątek 9 b. m., nieprzejrzane tłumy obległy wszystkie sklepy i piekarnie. Kiedy około godziny ósmej rano rozeszła się wiadomość, że także i tym razem ani chleb, ani mąka sprzedawane nie będą, tłumy zaczęły rozbić sklepy. Uporawszy się ze sklepami piekarskimi, tłumy pociągnęły przed ratusz na Newskim, tudzież przed pałac komendanta miasta, generała Kabałowa. Tu wystąpiła przeciw nim konna policja i żandarmerja z szaloną szarżą. Dwadzieścia trupów i przeszło stu rannych, — to rezultat tego spotkania.

Piątkowe posiedzenie Dumy i narady z rządem. O godzinie 12 w piątek zebrała się Duma na posiedzenie. Zagaił je prezydent Rodzianko przemówieniem następującej treści: Rewolucja głodowa w Petersburgu i na prowincji przybrała tak wielkie rozmiary, że można mówić o bezpośrednim niebezpieczeństwie dla ojczyzny. — Minister prezydent Golicyn upowa-

nił Rodziankę do oświadczenia, że jeszcze dzisiaj odbędzie się pod przewodnictwem Golicyna nadzwyczajna narada, na którą zaproszone zostały przyjdy Dumy i Rady państwa, wybitniejsi członkowie komisji dumskich, tudzież ziemstwo petersburskie. Golicyn spodziewa się, że jeszcze w piątek, w ciągu nocy, będzie mógł dać uspokajające zapewnienia ludności.

Istotnie, wkrótce potem rozpoczęła się zapowiedziana narada. Ale obecni na niej: Rodzianko, Szingarew i Milukow, zaatakowali prezydenta ministrów tak gwałtownie, że ten przerwał obrady. Zapowiedziany jego manifest uspokajający do ludności nie ukazał się także do późnej nocy w piątek, poczem w sobotę nad ranem wybuchł strajk najpierw zecerów. W sobotę rano już żaden dziennik nie wyszedł.

Krwawa sobota. Sobota już od wczesnego rana zaczęła zapowiadać się szczególnie burzliwie. Ludność, ograbiwszy resztę sklepów z mąką i chlebem, zaczęła płaćdrwać wszystkie inne sklepy. Na całej ulicy Sadowej, w północnej części Prospektu Newskiego, wreszcie na tzw. „Petersburskiej Stronie” szła zniszczenia przybrała największe rozmiary. Silne oddziały policji konnej, żandarmerji i kozaków szarżowały co chwila atakując tłumy bronią zarówno ślepną, jak palną. Liczby trupów nie zdołano ustalić. Około południa komendant miasta generał Kabałow wydał proklamację do ludności z wezwaniem, aby nie opuszczała mieszkań, ponieważ on nie bierze odpowiedzialności za życie i zdrowie przechodniów. Skutkiem proklamacji było istotnie zamarcie wszelkiego życia na ulicach pryncypalnych. Tem żywszy jednak ruch zaczął się na peryferji miasta i w dzielnicach robotniczych, gdzie walki

ze wzrastającą zacieklnością toczyły się dalej.

Duma, a car.

Tymczasem w piątek, natychmiast po przerwaniu narady u Golicyna, Rodzianko odbył konferencję z przedstawicielami bloku postępowego w Dumie, z komitetem wojenno-przemysłowym, ze związkami miast i ze związkami ziemstw i z upoważnienia zebranych wysłał specjalnym kurjerempismodocera w kwaterze głównej, w którym, w tonie bardzo ostrym i stanowczym, zażądał natychmiastowego usunięcia gabinetu Golicyna i mianowania na jego miejsce gabinetu, złożonego z ludzi, którzy cieszą się zaufaniem ludu i posiadają poparcie Dumy.

Mimo tajemnicy, w której Rodzianko pismo to wysłał, gabinet Golicyna dowiedział się o niem natychmiast i, jak się zdaje, pośpieszył ze swej strony z odpowiednim raportem do cara. Skutek był ten, że w sobotę wieczorem Golicyn otrzymał od cara upoważnienie natychmiastowego odroczenia Dumy i Rady państwa.

Duma na czele rewolucji. O bardzo ciekawych zajściach, które poprzedziły wybuch rewolucji, donosi „Korresp Rundschau”:

W kołach Dumy już od pewnego czasu uważano sytuację za nieznocną, zwłaszcza gdy się dowiedziano, że rząd postanowił rozwiązać Dumę. Stronnictwa Dumy uchwały wobec tego zwołać posiedzenie Dumy do jednego z miast w Szwecji lub Szwajcarii, podobnie jak to zrobiono w czasie rewolucji w r. 1905, kiedy to zwołano Dumę do Wyborga.

W Dumie panowało w ostatnich dniach gorączkowe usposobienie. Obiegaly najrozmaitsze pogłoski. Jedną z tych pogłosek twierdziła, że rząd postanowił wszystkich posłów opozycyjnych aresztować. W ostatniej chwili Duma zgodziła się na postawienie rządowi jawnego oporu, zwłaszcza, gdy się przekonala, że załoga petersburska, złożona z pospółlitaków, stoi za nią.

Wybuch rewolucji przyspieszono z chwilą, gdy dowiedziano się, że rząd, widząc, iż nie może liczyć na pospółlitaków, powołał z pola liczne wojska i wysłał je do Petersburga i Moskwy.

Przed wybuchem rewolucji Duma uchwaliła rezolucję, domagającą się ustąpienia rządu i ustanowienia komisji dobra publicznego, złożonej z mężów zaufania narodu. Posłowie Kiereński, Milukow i Czehel-dze wołali do ministrów, którzy po prostu uciekli z sali posiedzenia Dumy, że jeżeli do 24 godzin życzenia ludu nie będą spełnione, to w całej Rosji wybuchnie niabywały pożar.

Ze świata.

Zydzi rosyjscy w Londynie. Do „Times” donoszą co następuje:

W Londynie zamieszkuje bardzo liczna kolonia żydów rosyjskich, wśród których przeszło 50.000 znajduje się w wieku popisowym. Wobec nalegania ludności londyńskiej, która upartywała w ukrywaniu się tyłu zdanych do wojskowej służby obcokrajowców, podczas gdy w Anglii jest obecnie każdy zobowiązany do służby wojskowej, wielką niesprawiedliwość poczynione zostały ze strony rządu angielskiego pewne propozycje rządowi rosyjskiemu, na podstawie których doszło do zupełnego porozumienia w sprawie zaciągnięcia żydów rosyjskich również do służby wojskowej. Bonar Law oświadczył w izbie gmin, że wszystkim poddanym rosyjskim pozostawiona będzie alternatywa: albo zapisania się do wojskowej służby w armii angielskiej, albo też powrót do Rosji. Żaden z poddanych rosyjskich nie będzie mógł w przyszłości opuścić już An-

glij celem udania się do którego z państw neutralnych.

Jak dodaje pismo angielskie, powstał pomiędzy żydami rosyjskimi w Londynie wielki niepokój. Wielu żydów, w przewidywaniu, że czy prędzej czy później, dojdzie w kwestji rekrutacji ich do porozumienia pomiędzy obu rządami, wyjechało do Ameryki.

Działalność „Kropki Mleka” w Lublinie w 1916 r.

(Wydział Lubelskiego Towarz. Higienicznego)

III.

Sprawozdanie kasowe za rok 1916.

W p ł y w y.

Z mleka	Kor. 6727 h. 72
Z zastawów	94 „ 37
Zwrot za sflucz. butelki	35 „ 08

Z zapomóg:

Komitet Biskupi Krak.	1000 „ —
Komitet Główny	5000 „ —
Komitet Miejski	3600 „ —
Bank Łódzki	200 „ —
Bank Warszawski	100 „ —
Wzajemny Kredyt	50 „ —
Kasa Przemysłowców	50 „ —
T wo. Pożycz. Oszczęd.	20 „ —
Magistrat m. Lublina	100 „ —
Składki członków	648 „ 33

Z ofiar:

WW. PP. Ciświcki	10 „ —
S. W.	100 „ —
K. L.	100 „ —
Michniewski M.	20 „ —
Wiśniewski	30 „ —
Dr. Chodźko	6 „ —
Chylewska	10 „ —
Wojtanowie	10 „ —
Z funduszu anticholer.	340 „ —

(za pośrednictwem p. Millera)

Zysk ze zmiany pienied.	127 „ 02
Kor. 18348 h. 82	
Pozostałość z 1915 r.	8.5 „ 83
Kor. 19.64 h. 65	

W y d a t k i:

Lokal	Kor. 637 h. 10
Administracja	1695 „ 14
Opał	207 „ 30
Nafta	298 „ 90
Gaz	336 „ 56
Scierki, garnki i t. p.	106 „ 40
Reparacje (drzwi, zamki, odświeżenie lokalu)	206 „ 70
Mydło	98 „ 84
Cukier	540 „ 68
Mąka	253 „ 74
Pensja inkasenta	72 „ —
„Gwiazdka” dla administracji	69 „ —
Pranie	167 „ 50
Zastawy zwrócone	57 „ 40
Butelki	482 „ 32
Korki	240 „ —
Drobne wydatki	156 „ 81
Mleko	12471 „ 99

Kor. 18098 h. 38

Pozostałość na 1917 r. k. 1066 h. 27

Kor. 19164 h. 65

Zarząd „Kropki Mleka” niniejszym składa serdeczne podziękowanie nie wszystkim instytucjom i osobom, które ofiarami swymi zasiliły kasę „Kropki Mleka”, przez co przyczyniły się do rozszerzenia działalności wyżej wspomnianej instytucji.

Zarząd „Kropki Mleka” składa niniejszym gorące podziękowanie Jeli Ekscelencji Pani Amalii Kukowej, małżonce J. E. Jeneralnego Gubernatora, za ofiarę w kwocie 300 marek, oraz C. i K. Jeneralnemu Gubernatorstwu za zasiłek w kwocie 1000. koron, złożone w roku bieżącym.

I. Sekutowiczowa.

POPIERAJMY PRZEMYSŁ

I HANDEL POLSKI.